

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna
str. 12.

NUMER 267.

Pojedynczy numer na wielo-
wym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 5 LISTOPADA 1851 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 05 r.	Therm:	Higre- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 8, 537	+ 4. 4	- 0,5	zachodni słaby	pogoda z chmur:	mgła.
2. 12	„ 8, 025	+10. 9	+ 1,5	„ „	„ „	
8	„ 7, 379	+10. 6	+ 0,2	„ „	„ „	
9	„ 6, 831	+ 3. 8	- 2,0	połud. za. słaby	pogoda	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WARSZAWA 28 PAŹDZIERNIKA.

General Major Pęcherzewski

Komendant Miasta Stołeczno-go Warszawy.

W zamiarze przyniesienia ulgi mieszkańcom, szczególnie ulic pryncypalniejszych, których domy zbyt cznie kwaterunkiem są przeciążone, poleciłem urzędowi municypalnemu przekwaterować niektórych wojskowych. Z tego powodu officerom wojska polskiego, i żonom tychże, prawo do kwatery mającym na rzeczonych ulicach zakwaterowanym, wskazane będą kwatery w odleglejszych ulicach na miesiąc listopad r. b.

Ichność officerowie i żony officerskie w powyższym przypadku znajdujące się, zgłoszą się przeto po nowe bilety do deputacyi kwaterowniczej.

Sąd Appellacyjny Królestwa Polskiego.

Stósownie do rozporządzenia wysokiej komisyyi rządowej sprawiedliwości z dnia 22 (10) paźdz. r. b. ogłasza dla wiadomości publicznej, listę mescenasów, awokatów, ko-

morników, i woźnych nadetatowych przy sądzie appellacyjnym, którzy do sprawowania obowiązków przypuszczonemi zostali; a to w celu, iżby interessowane w swych sprawach do nich udać się mogli.

Lista takowa jest następująca: mescenas: Antoni Łabęcki, Woyciech Wasilutański, Franciszek Ziemięcki, Hiercynt Bienkiewicz, Antoni Marewski, Jan Izdebski, Pankracy Sołżeński, Jan Kamiński, Józef Sokołowski, Ludwik Lewicki, Dawid Torosiewicz Józef Paschalski, Jan Tadeusz Wołowski, Paweł Barankiewicz, Adam Prądziński, Paweł Piatkowski, Adam Turowski, Cyprian Ossowski, Jakób Rudnicki, Mikołaj Chudziński.

Adwokaci: Józef Podgórski, Alexander Fubieński, Jozef Płoski, Adam Rozen, Felix Jasński, Woyciech Bielanski, Jan Kanty Kobylński, Jan Zawadzki, Karol Ogradowicz Jan Kanty Wołowski, Ludwik Szybiński, Franciszek Gross, Franciszek Przeziński.

Komornicy: Woyciech Janowski, Stefan Osipowski.

Woźni nadetatowi: Jan Baranowski, Maciej

Zurkowski, Walenty Koszykowski, Andrzej Szyposzyński, Walenty Szyposzyński, Ignacy Woyciechowski, Jakob Szmigrodzki, Antoni Tołoczko, Jan Kaźmirowski, Felicyan Rogowski.— W Warszawie d. 25 Października 1831.

Radca Stanu Prezes: *Wyczechowski.*

Sekretarz: *Geroszewski.*

Sławny doktor Hille, wysłany zeszłego lata od Saskiego rządu do Warszawy dla poznania cholery, wydał przed kilku tygodniami dzieło o swoich spostrzeżeniach nad chorobą tą poczynionych. Dzieło to, starannie wypracowane, połączone jest z kartą topograficzną, określającą kierunek w jakim cholera w Polsce i ościennych krajach rozszerzyła się, i z wykazem tabellarycznym cholearycznych wyłeczonych i umarłych. Autor z wdzięcznością uznaje gorliwe staranie, z takim nam lekarze, a mianowicie doktorowie Malcz i Leo ułatwili mu osiągnięcie zamierzonego celu podróży.

— Na ostatnie targi Warszawskie dostawiono żyta korcy 2300. Pszenicy korcy 355. Grochu kor. 34. Jęczmienia kor. 1214. — Owsa kor. 1630. Siana fur 691, przypędzono Wołów 699. — Wieprzy 202. Baranów 1182; również i innych przedmiotów cagle znaczna przybywa ilość.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

PETERSBURG 11 Października. — Ukazem z d. 23 z. m. Najjaśniejszy Cezarz Jinc upoważnił ministra skarbu do puszczania w obieg trzeciej seryi biletów skarbowych.

— Według otrzymanych tu wiadomości z Pekinku z dnia 14 lipca, tameczne poselstwa rossyjskie zamierzają w kilka dni opuścić stolicę i to w towarzystwie wyznaczonego sobie kommissarza w zamiarze powrotu do Rosyi; według tego w początkach października stanęłoby w Kiachta. Nowe to poselstwo rossyjskie było od Chinczyków bardzo uprzejmie przyjęte.

— Dziennik *Journal de St. Petersburg* umieścił szczegółowy opis pomnika, który N. Cezarz Mikołaj chce kazać wnieść wiekopomney pamięci nieboszczykowi Cesarzowi Alexandrowi przy pałacu zimowym. W opisie tym powiedziano między innymi.

„Już dawniej domieślśmy, że pomnik ten będzie miał niejakie podobieństwo do kolumny Trajana. Lecz artysta mający sobie poruczone wykończenie tego dzieła pan Montferrand musiał się ograniczyć na zastąpieniu nieosiągniętych szczegółów starożytego dzieła sztuki, wielkością i wspaniałością ogólnego wrażenia. Dla osiągnięcia tego, proponował aby na słup tej kolumny wzięto granit ogromney obętości, który on odkrył podczas częstych podróży inspekcyjnych w tym samym łomie kamieni, z którego dobyto 48 kolumn kościoła Izaaka. Słup ten ma mieć 12 stop średnicy 184 stop wysokości. Obawiano się o szczęśliwe wyłamanie tak ogromney masy granitu, jednakże praca ta powiodła się szczęśliwie. Kamień ten добыty został przy północno wschodnim ustępie zatoki fińskiej w Peterbaxa między Wyburgiem i Friedrichsbam; ma 98 stop długości, a średnicy grubości stop 22 ciężar jego, może być przyjęty na 9,576,000 funtów. Pracą tą zajmowało się 600 ludzi przeszło lat dwa. Części z których kamień się składa, a które nadzwyczaj są ściśle, są następujące: szpat polny pięknego ciemno czerwonego koloru, którego odbicie przedstawia piękne światła i żywy blask; bardzo rzadki czarny glimer, którego małe czarne kawałki mają połysk kruszczowy i szary kwarc, który w małych nieregularnych kryształach podzielony jest w masie.

Zdane się iż granit ten, przymie najpiękniejszą politurę i wyrównywa prawie pięknym łomom skał Syeny. Skoro odebrano pewną wiadomość o wyłamaniu tego kamienia, bez przerwy pracowano około jego za-

krąglenia; statek 150 stóp długości z umyślnie zbudowany do przewiezienia iego stoi w porcie przy łomie na kotwicy i wkrótce przez kilka statków parowych popychany przyplynie po Newie.

— Najjaśniejszy Cesarz wynagradzając starania w ciągu cholery w Petersburgu radców tajnych, senatorów Wistyskiego i Uwarowa niemniej radcy stanu księcia Golicyna raczył ich ozdobić znakami orderu S. Anny z koroną.

Gazeta tutejsza donosi: „Marszałek szlachecki powiatu Uszackiego w gubernii podolskiej posiadacz dobr Stępkowski w pierwszych miesiącach roku bieżącego zebrał i uzbroił tłum powstańców, z którymi ruszył w pochod dla połączenia się z buntownikiem Dwerńickim. Za tę zbrodnią został przez sąd wojenny na śmierć skazany, którą to karę Jego Cesarska Mość N. Pan raczył jednakże w ten sposób zmienić, iż wspomniany Stępkowski utraci tylko szlachectwo i do pracy w twierdzy odesłany będzie; majątek zaś iego stanie się własnością skarbu.,,

PARYZ 22 Października. — Na posiedzeniu dnia 18 b. m. izba deputowanych przyjęła resztę ustawy o urządzeniu izby parów. — Monitor ogłosił d. 19 uchwalony przez izbę deputowanych budżet przychodów i rozchodów na rok 1831.

Onegdaj udzielił król prywatne posłuchanie znanemu przez doznane w Lizbonie prześladowania i zniewagi P. Sauvinet. Tegoż dnia mieli u J. K. M. prywatne posłuchania książę Broglie i poseł belgijski P. Lehon. Ostatni polecał wczoraj do Brukseli.

Vicehrabia Chateaubriand przyjechał tu onegdaj z Genewy.

Dziennik *Messenger* pisze o sprawach Grecyi: „Dowiadujemy się, że nie cała grecka flota spalona została, iak z początku głoszono. Chociaż admirał Miaulis wydał rozkaz do zapalania wszystkich okrętów, przecież staranność rosyjskiego admirała odwróciła w czę-

ści to nieszczęście. Spaliły się tylko 4ry okręty, ale niestety najznaczniejsze z całej floty. Grecy długo żałować będą piękney swej fregaty *Helios* i dobrze urządzonego parowego statku. Jeżeli zastanowimy się nad uż leniami przeciw hr. Capodistrias, tedy zaprzeczyć niemożemy, iż są ważne i liczne. W początkach był bożkiem Grecyi, nadano mu z zaufaniem nieograniczoną władzę, zmiesiono nawet zgromadzenie reprezentantów i przydano mu tylko do kontroll senat, ktorego członki sam wedle upodobania mógł mianować. Od dwóch lat atoli zarzucają mu, że despotyzm swy aż do nieznośnego stopnia posunął. Obwiniają go, iż przez wszelkiego rodzaju intrygi odwołał księcia Leopolda od przyjęcia tronu greckiego. Miał często tajemnicę listów gwałcić, dla znalezienia powodów do politycznych processow, zerwał niepodległość sądow przez samowolne oddalania i mianowania sędziow, sprzeciwiał się wolności druku i rozszerzeniu wyższych nauk, swoim kreaturom ze szkodą kraju nadawał grunta, i we wszystkich swoich postanowieniach wspierany był przez woyska pod Kolokotronim. Oto są obwinienia iego przeciwnikow. Spalenie floty przez Miaulisa, iakkolwiek zbrodnicze, dowodzi do iakiego stopnia rozjątrzeni są Grecy przeciw rządow hr. Capodistrias. Naglą więc jest rzeczą, aby trzy mocarstwa, ktore ugruntowały niepodległość Grecyi, wdały się w rozpoznanie waśni, ktora grozi zupełnem rozprzężeniem nowego tego kraju. Prezydent zwołał narodowe zgromadzenie do Argos. Hydryoci zwołali inne na swą wyspę. Niepodobna dozwolnić rozkoźnienia się temu rozdwojeniu, ale konieczną jest potrzebą, aby niezawisłe od obu stronnictw zgromadzenie mogło pod opieką neutralnych mocarstw spokojnie obradować.,,

Monitor donosi o opanowaniu miasta Bony Przez woyska beja Konstantyny z następującemi szczegółami: „Oblężeni przez woyską

Hadscin-Achmets, beja Konstantyny, mieszkańcy Bony prosili dowodzącego w Algierze wojskiem francuzkim generała o kilkunastu officerów choć ze 100 Zuarów i o amunicyą. Natychmiast posłano do Bona żywność, bo wiadano, że tam na niej zbywa, tudzież majora Huder z 120 Zuarów, a znaczny oddział wojska miał być później posłany. Major przyjęty został jako zbawca, osadził Kassaubach, stojący na wzgórzu w mieście dawny i wielki zamek, ale popełnił nierozsądek, że bramnego niekazał pozamykać i nawet wychodząca w pole oddawna zamknięta kazał otworzyć. Dwanaście dni upłynęło apokownie; na targach panowała obfitość. Wszystkie sily zdawały się być przeciw nieprzyjacielowi połączone, gdy nagle d. 26 września Ibrahimowi, byłemu bejowi Konstantyny, który znajdował się w Bona i major Huder nie miał o nim żadnego podejrzenia, udało się walizując do Kassaubach i w niebytności dowodzącego officera opanować go. Major Huder zdradzony razem przez część mieszkańców, zwołał swe wojska pod broń, których nieszczęściem nie trzymał w kupie i zaniedbał osadzić punktów, któreby mu zapewniły związek z oboma w porcie stojącymi brygami *Adonis* i *Creole*. Walczył mężnie w ulicach z resztą pozostałego mu wojska i przybyła mu na pomoc część ludu obu brygów; ale d. 29 września rano ogniem z Kassaubach został zmuszony cofnąć się na brygi, na które wsiadając został kulą zabity. W potyczce w mieście zabitemi zostali kapitan Vigot i 2ch Zuarów. Cały oddział wraz ranami powrócił do Algieru. Zdarzenie to tem jest nieprzyjemniejsze, że w tym samym dniu 2gi batalion Zuarów pod majorem Duvivier przybył wesać do Bona. Officer ten poczynał już wygładowanie za nieużyteczne i powrócił do Algieru. Generał Berthezene wydał stosowne do tego zdarzenia rozkazy.,,

KOPENHAGA 15 Października. — Król przekonawszy się o niedostateczności kordów przeciw cholerze, które tylko wewnętrzne związki uciążą, cofnął takowe reskryptem swoim pod dnem wczorajszym.

BELGRAD 9 Października. — Nakoniec odebrałmy z niezawodnego źródła doniesienia, które wyjaśniają nagle cofnięcie się wielkiego wezyra do Bitoglia, jako też wieść, że wojska Bośniaków nagle wstrzymały się od dalszego postępu i propozycye do poddania się W. wezyrowi posłały. Wiadomo już, że cż Bośniacy zadali wielkiemu wezyrowi pod Koskowa znaczną klęskę i przez to zmnsili go do ustępu do Macedonii. Do tego odebrał wielki wezyr rozkaz od Sultana, aby niezwłocznie zwrócił do Stambułu 15,000 ludzi, dla zapewnienia i utrzymania zagrożoney tam bardzo spokojności. Posłuszny temu rozkazowi, nie był wcale w stanie przeciw Bośniakom, których znał sily, działać lub ich od dalszego postępu wstrzymać. W tak przykrem położeniu uciekł się więc do układów, do których Bośniacy czazali się także skłonnemi, ale takie podał warunki, jakie tylko zwycięzca podać może. I tak n. p. żądali za wynagrodzenie kosztów wojny 3000 kies (1,500,000 piasłrów), zostawienie dotychczasowego *status quo* w Bośni, amnestyi dla Mustafy baszy Skutaryi, &c. które to warunki wielki wezyr z zastrzeżeniem tylko W. Sultana przyrzekł przyjąć, aby tylko wstrzymać ich postęp wgląd państwa, przez co niechęć w Macedonii i Albanii na nowo by ożyła. — Bośniacy stoją teraz przy Pesreim na granicy Macedonii w gotowości do wtargnięcia do tej prowincyi, skoro Porta nie zatwierdzi ich ngody, i inny korpus przeznaczyl do odsieczy Mustafy baszy w Skutaryi. Niewątpią, że Porta pochwali czynność wielkiego wezyra, plany swoje względem przedniego urzędzenia prowincyi zawiesi i starać się będzie odwrócić grożąca jej nowe kryzys.